



„Krakowiaki” przejechały milion kilometrów [FOTO i WIDEO]

2016-04-07

Milion kilometrów. Taki dystans, w niespełna osiem miesięcy, pokonały najnowocześniejsze krakowskie tramwaje wyprodukowane przez firmę PESA. - Zakupy nowoczesnego taboru dla Krakowa będą kontynuowane - zapowiada Tadeusz Trzmiel, Zastępca Prezydenta Krakowa.

„Krakowiaki” mają już za sobą 1 000 000 przejechanych kilometrów po krakowskich torowiskach. Taki dystans pokonało łącznie 36 nowych tramwajów od początku eksploatacji do 7 kwietnia 2016 roku. Przypomnijmy, że pierwszy „Krakowiak” zaczął wozić pasażerów w niedzielę, 30 sierpnia 2015 roku. Ostatni wagon wyprodukowany w bydgoskiej fabryce PESA SA został dostarczony we wtorek rano, 29 grudnia 2015 roku.

Niskopodłogowe „Krakowiaki” kursują na linii nr 4 z Bronowic Małych do Wzgórz Krzesławickich, gdzie zastąpiły wysokopodłogowe wagony 105N oraz na linii nr 50 (z Kurdwanowa do Krowodrzy Górki) i linii nr 52 (z Czerwonych Maków do Os. Piastów).

Warto podkreślić, że „Krakowiaki” zostały przygotowane specjalnie dla Krakowa. Mają długość prawie 43 metrów i mogą jednorazowo przewieźć ok. 300 pasażerów. Posiadają klimatyzację, nowoczesny system informacji pasażerskiej, monitoring oraz dwa automaty biletowe, w których za bilet zapłacimy monetami i kartą płatniczą. Tramwaje zostały także wyposażone w specjalną platformę, która ułatwia wsiadanie i wysiadanie osobom niepełnosprawnym poruszającym się na wózkach. Dla pasażerów w środku wagonów zostały przygotowane miejsca na rowery, bagaż oraz specjalne miejsce, gdzie dzięki zamontowanym portom USB i gniazdom elektrycznym mogą doładować swoje telefony i inne urządzenia mobilne.

- Nowoczesny tabor w komunikacji miejskiej to dla nas priorytet. Wkrótce kolejne zakupy nowych pojazdów - zapowiada Tadeusz Trzmiel, Zastępca Prezydenta Krakowa. Niebawem MPK SA ogłosi przetarg na 35 wagonów tramwajowych. W tym roku pojawią się też pierwsze ze 107 nowoczesnych autobusów, dzięki czemu Śródmieście Krakowa będzie obsługiwane wyłącznie przez pojazdy spełniające wysokie normy spalania od Euro 5 w górę. Oba projekty będą współfinansowane ze środków unijnych.